J. I. Kraszewski

z b. daty 1863 lub 1864.
raczej 1864 przed
śmiercią Olizara

168

Z największą wdzięcznością służyłbym
Jw. Państwu, gdyby nie to że od dni
kilku jestem zaproszony do Hr. Olizara
a muszę mu dotrzymać towarzystwa,
jako choremu i osamotnionemu.
Raczcie Jw. Państwo wraz z życzeniami
mi przyjąć najpiękniejsze dzięki
za łaskawą pamięć. Żal mi bardzo
że służyć nie mogę. Listy znalazłem
tego co dzisiaj przepisze bez pre
tensji, a ja sam dopomogę i nie
czem odeślemy.
Posyłam Lenartowicza dla Panny
Anny i wkładam tom S. Cecylii
który się także przydać może.
Sam z rana w święta służyć Jm
będę i złożę życzenia osobiście i
podziękowania. Niech Bóg da
Jej rodzinie tyle ile na co zasługuje
Ona swemi cnotami, a będzie
szczęśliwa.

Z najgłębszym szacunkiem
prawdziwy sługa

JIKraszewski

List do Szwajcarii odszedł.
List K. J. K. sam przepisałem. źle, bo [illegible]
[illegible] ani m czytać między
się dawnymi. Posyłam na gwiazdkę
dwie książki słowiańskie i bazyliańskie